



Sygn. akt I UK 61/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Maria Tyszel

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Wanda Cabaj

w sprawie z odwołania A. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 listopada 2005 r.,

kasacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 listopada 2004 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 stycznia 2004r. oddalił odwołanie A. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych z dnia 21 stycznia 2003r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uznając, iż ostatnia umowa o pracę zawarta została wyłącznie w celu nabycia uprawnień do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawczyni urodzona 10 grudnia 1947r. pracowała od marca 1966r. do grudnia 1986r. w Z.P.O. "D." jako szwaczka, od kwietnia 1987r. do czerwca 1992r. prowadziła własną działalność gospodarczą, od lipca 1992r. do lipca 1996r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a następnie od sierpnia do grudnia 1996r. pobierała zasiłek dla bezrobotnych, od stycznia 1997r. otrzymuje zasiłek przedemerytalny. W okresie od 1 października 2002r. do 30 listopada 2002r. wnioskodawczyni była zatrudniona na pół etatu w firmie "D." jako pakowaczka, a pracę tę podjęła aby spełnić wymagania Oddziału ZUS w Ł. i otrzymać wcześniejszą emeryturę. W dniu 5 grudnia 2002r. A. G. złożyła wniosek o emeryturę.

Sąd Okręgowy uznał, iż okoliczności faktyczne sprawy, tj. zawarcie umowy o pracę na połowę etatu po wielu latach prowadzenia działalności gospodarczej i pobierania zasiłku przedemerytalnego, wystąpienie z wnioskiem o emeryturę po dwóch miesiącach zatrudnienia wskazują, że zawarcie umowy o pracę zmierzało do obejścia prawa, konkretnie zaś przepisu art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118).

W ocenie Sądu Okręgowego, pomimo spełnienia przez wnioskodawczynię warunków wieku i stażu, nie przysługuje jej prawo do emerytury, albowiem zawarta przez nią umowa o pracę zmierzała do obejścia prawa i jako taka jest nieważna, a tym samym wnioskodawczyni nie może być uznana za pracownika w rozumieniu art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 listopada 2004 r., oddalił apelację wnioskodawczyni.

Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy nie są sporne. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż jej istotą jest rozstrzygnięcie, czy

umowa o pracę zawarta przez wnioskodawczynię z firmą „D.” była ważna, czy też dotknięta nieważnością w rozumieniu art. 58 k.c. Sąd drugiej instancji podniósł, iż regulacja zawarta w art. 29 ustawy emerytalnej wskazuje na wolę ustawodawcy, aby z możliwości "przejścia na" wcześniejszą emeryturę mogli skorzystać pracownicy o określonym stażu pracy, a nie wszystkie osoby legitymujące się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Podjęcie zatrudnienia wyłącznie z zamiarem wystąpienia o przyznanie wcześniejszej emerytury zmierza do obejścia warunku z art. 29, i nie może skutkować nabyciem uprawnień emerytalnych. Przepis art. 58 k.c. określa zakres dopuszczalnej treści czynności prawnej, ma zastosowanie do wszystkich czynności prawnych tak jednostronnych, jak i do umów, w tym umów o pracę.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy ocenił okoliczności zawarcia umowy o pracę z dnia 1 października 2002 r. bez naruszenia reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. i trafnie wywiódł, iż jej zawarcie, po wielu latach pobierania zasiłku emerytalnego, na okres dwóch miesięcy zmierzało do obejścia prawa i umowa ta jako taka jest nieważna, ponieważ jej zamiarem z góry powziętym było osiągnięcie innego celu aniżeli ustalony w umowie. Wnioskodawczyni nie miała zamiaru świadczenia pracy w charakterze pakowaczki, ale poprzez zawarcie umowy o pracę, zmierzała do innego celu niż związany z istotą umowy o pracę, a mianowicie do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postaci tzw. wcześniejszej emerytury, co skutkuje nieważnością umowy z dnia 1 października 2002 r. Wnioskodawczyni nie posiadającej rzeczywistego statusu pracowniczego, nie przysługuje zatem prawo do emerytury w oparciu o art. 29 ustawy emerytalnej.

Od powyższego wyroku wnioskodawczyni wniosła kasację, w której zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik postępowania:
 - a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez niezasadne i wbrew potrzebie procesowej oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawczyni, złożonego dla wykazania okoliczności i powodów,

dla których wnioskodawczyni zawarła umowę o pracę i przyczyn, dla których umowa została i na podanych w umowie warunkach,

b) art. 233 § 1, art. 224 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, brak dostatecznego wyjaśnienia sprawy i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału polegające na :

- bezpodstawnym przyjęciu, że strony umowy i to obie, zawierając umowę miały na celu i to wyłącznie obejście prawa tzn. obejmowały swą świadomością inny „konkretny, zindywidualizowany cel umowy” niż wskazany *expressis verbis* w umowie, w sytuacji gdy, na te okoliczności nie zostały przeprowadzone, poza ogólnikowym, bardzo lapidarnym i oczywiście nie wystarczającym na potrzeby niniejszej sprawy przesłuchaniem wnioskodawczyni, żadne dowody,

- braku rozważenia zebranego materiału w kontekście art. 6, 7, 8 i 9 k.p.a. w zw. z art. 180 k.p.a., i paragrafu 3 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 49) , obowiązujących w relacjach ZUS - wnioskodawczyni i nie wywiedzenie z tej analizy żadnych wniosków,

- braku rozważenia zebranego materiału dowodowego pod kątem świadomości, a właściwie braku świadomości wnioskodawczyni co do bezprawności działania oraz współżycia społecznego.

c) art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne przerzucenie na wnioskodawczynię ciężaru dowodzenia, że nie miała na celu obejścia prawa w sytuacji, gdy ciężar dowodu w tym przypadku spoczywa na organie rentowym, który winien udowodnić, że takie obejście prawa miało miejsce,

Naruszenie prawa materialnego tj. :

a) art. 58 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji jego zastosowanie, w sytuacji, gdy brak było podstaw do zastosowania tego przepisu,

b) art. 82 k.c. poprzez brak rozważenia, przy dokonaniu ustalenia, że wnioskodawczyni dokonała czynności prawnej w celu obejścia prawa, czy była ona świadomą bezprawności działania,

c) niezastosowanie, mimo, że zachodziły ku temu podstawy, art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS,

d) art. 5 k.c. poprzez wydanie wyroku, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe wniesiono o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie apelacji lub uchylenie obu wyroków przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o rozstrzygnięcie o kosztach według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja ma usprawiedliwione podstawy.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r. II UKN 258/00 (OSNAPiUS 2002 nr 21 poz. 527), w którym stwierdzono, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Równocześnie dopuścił rozważenie obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Sąd drugiej instancji pośrednio zatem wykluczył, że umowa o pracę między skarżącą i firmą „D.” została zawarta dla pozorów, gdyż nie stwierdzono, iżby strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę, oraz by jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić kogokolwiek w błąd co do dokonania tej, a nie innej czynności. Przeciwnie, nie pozorowały zawarcia umowy o pracę i były zgodne co do tego, aby ich oświadczenia woli wywołały odpowiadający im skutek. Skutkiem tym było między innymi objęcie ubezpieczeniem społecznym.

Dążenie do tego skutku Sąd drugiej instancji ocenił jako zamiar obejścia prawa, prowadzący do nieważności umowy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). W ocenie Sądu Apelacyjnego „wnioskodawczyni nie miała zamiaru świadczenia pracy, ale poprzez zawarcie umowy o pracę, zmierzała do innego celu aniżeli związany z istotą umowy o pracę, a mianowicie do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postaci wcześniejszej emerytury”. Ocena ta była jednak co najmniej przedwczesna, gdyż stwierdzenie, że umowa zmierza do obejścia prawa, wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu, jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku

pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227 i wyrok z dnia 23 września 1997 r., I PKN 276/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 397). Tymczasem - jak trafnie podniesiono w kasacji - Sąd Okręgowy, wskazując na nieważność zawartej przez skarżącą umowy o pracę, w gruncie rzeczy nie wyjaśnił jej przyczyny. Pomiął, że cel obejścia ustawy polega na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego. Umowie o pracę nienaruszającej art. 22 k.p. nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04 OSNP 2005 nr 15 poz. 235).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd przyjął, że „podjęcie zatrudnienia wyłącznie z zamiarem wystąpienia o przyznanie wcześniejszej emerytury zmierza do obejścia warunku art. 29” ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., będący pracownikami, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt 1, mogą przejść na emeryturę: 1) kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy; 2) mężczyzna - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Przepis ten uprawnia do przejścia na emeryturę ubezpieczonych „będących pracownikami”, czyli - stosownie do art. 2 k.p. - osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych które tylko umowę o pracę zawarły. Obejściem prawa jest więc zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04 OSNP 2005 nr 15 poz. 235).

Decydujące dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest jednak to, czy zawarcie umowy o pracę w zamiarze, nawet wyłącznym, uzyskania przez pracownika świadczeń z ubezpieczenia społecznego, może być w jakichkolwiek okolicznościach uznane za obejście prawa w rozumieniu art. 58 k.c. W związku z

tym należy stwierdzić, że istota cywilistycznej konstrukcji obejścia prawa wyraża się w dążeniu do osiągnięcia skutku zakazanego przez przepis o charakterze *iuris cogentis* przez czynności, które nie są zakazane. Sąd Najwyższy w wyroku z 25 listopada 2004 r. (I PK 42/04 OSNP 2005/14/209) trafnie stwierdził, że zawarcie umowy o pracę dla osiągnięcia celu, który nie jest sprzeczny z prawem, nie stanowi obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. W rozpoznawanej sprawie Sądy przyjęły, że zawarcie umowy o pracę, po wielu latach pobierania zasiłku emerytalnego, na okres dwóch miesięcy zmierzało do obejścia prawa (...), ponieważ jej zamiarem z góry powziętym było osiągnięcie innego celu aniżeli ustalony w umowie.” Pogląd ten jest nietrafny. Przede wszystkim w konstrukcji obejścia prawa decydujące znaczenie ma nie zamiar albo świadomość stron umowy, lecz cel lub rezultat (skutek) umowy, a mianowicie osiągnięcie stanu zakazanego przez prawo. Tymczasem nie można przyjąć, że zawarcie umowy o pracę, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie ma dowodów na to, że praca nie była rzeczywiście świadczona, zmierza do osiągnięcia przez strony umowy celu zakazanego przez prawo ubezpieczeń społecznych. Zawarcie umowy o pracę nawet wyłącznie w zamiarze uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznych nie zmierza do obejścia przepisu art. 29 ustawy o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdy pracownik rzeczywiście świadczył pracę (odmiennie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2001 r. II UKN 258/00, OSNP 2002 nr 21 poz.527, w którym stwierdzono, że: „Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 KC w związku z art. 300 KP). Cel umowy o pracę, jakim jest również uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługujących pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę, nie jest bowiem ze swej istoty celem sprzecznym z prawem.

Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez "fikcyjne" zawarcie

umowy, tj. takie, które nie wiążą się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Opisuje to sytuacja, w której dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej podmiotem ubezpieczenia, nieświadczącej pracy i przez to nienoszącej cech "zatrudnionego pracownika", gdy nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (por. np. wyroki z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496). Nie można przypisać celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.) stronom umowy o pracę, na której podstawie rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04 OSNP 2005 nr 15 poz. 235).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.